

Sygn. akt II K. 27/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabela Bejger

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Romanowska

przy udziale oskarżyciela publicznego przedstawiciela Urzędu Celno-Skarbowego w T. T. K.

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 roku, 23 maja 2018 roku, 27 sierpnia 2018 roku, 20 listopada 2018 roku, 09 kwietnia 2019 roku

sprawy **A. D.**

syna B. i W. (...) z domu K. (...)

urodz. (...) w C.

oskarżonego o to, że: od 1 września 2016 roku do 17 stycznia 2017 roku prowadząc działalność gospodarczą pod firmą F. (...) (...) A. D., ul. (...), (...)-(...) P., urządził gry na automatach do gier: S. (...), ozn. w celu identyfikacji plombą z G. (...), napisem Urząd Celny w T. i numerem (...), A. (...) G. (...) o nr (...), w lokalu z automatami, ul. (...), (...)-(...) G., wbrew przepisom art. 14 ust. 1, art. 6 ust. 1 oraz 23a ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 471)

tj. o przestępstwo z art. 107 § 1 kks

ORZEKA:

I. uznaje oskarżonego A. D. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 107 §1 kks i za to na mocy art. 107 § 1 kks w zw. z art. 23 § 1 i 3 kks wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 80 (osiemdziesięciu) złotych;

II. na mocy art. 30 § 5 kks orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci: automatu S. (...)ozn. w celu identyfikacji samoprzylepną plombą zG. (...) napisem Urząd Celny w T. oraz nr (...), oraz automatu A. (...) G. (...) o nr (...) znajdujących się w magazynie depozytowym K. (...)Urzędu Celno-Skarbowego w T. pod pozycją mag. (...) oraz środków pieniężnych pobranych z tych automatów w łącznej kwocie 10,00 (dziesięciu) złotych przechowywanych na koncie sum depozytowych I. Administracji Skarbowej w B. zgodnie z dokumentem (...)-(...);

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 800,00 (ośmiolet) złotych tytułem opłaty sądowej i obciąża go wydatkami poniesionymi w sprawie w kwocie 80,00 (osiemdziesięciu) złotych.

II K 27/18

UZASADNIENIE

A. D. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H.U. (...), ul. (...), (...)-(...) P.. 1 lipca 2016 r. zawarł z A. Z. umowę najmu lokalu przy ul. (...), (...)-(...) G. w celu prowadzenia w nim działalności gospodarczej. Przez 2 miesiące

od zawarcia umowy lokal był nieczynny. 1 września 2016 r. A. D. wstawił do niego dwa automaty do gier, tj. automat S. (...) oraz automat A. (...) G. (...) o nr (...), na których urządzał gry. A. D. nie posiadał koncesji na prowadzenie kasyna.

W dniu 17 stycznia 2017 roku funkcjonariusze służby celnej z Referatu Dozoru Urzędu Celnego w T. (obecnie K. (...) Urząd Celno-Skarbowy w T.), przeszkoleni w zakresie kontroli hazardu, dokonali kontroli w zakresie urządzania i prowadzenia gier na automatach znajdujących się w lokalu przy ul. (...) w G. (...), które były sprawne i podłączone do zasilania. Urządzenia te stanowiły: automat S. (...), ozn. w celu identyfikacji plombą z G. (...), napisem Urząd Celny w T. i numerem (...) oraz automat A. (...) G. (...) o nr (...). Obydwa automaty nie posiadały poświadczenia rejestracji. Na miejscu dokonano eksperymentu procesowego na przedmiotowych automatach. W czasie prowadzonej gry w ramach eksperymentu stwierdzono, iż gry mają charakter losowy w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy o grach hazardowych. Ponadto ustalono, iż wypłaty wygranych pieniężnych z tytułu gier na automatach były realizowane bezpośrednio jako równowartość punktów kredytowych zapisanych w pamięci urządzeń. Do przeprowadzenia gry kontrolnej na automacie A. (...) G. (...) użyto banknot o nominale 10 złotych natomiast do gry kontrolnej na automacie S. (...) użyto dwóch monet o nominale 5 zł, należących do Urzędu Celnego w T. W wyniku kontroli dokonano zajęcia obydwu urządzeń.

Dowód:

- protokół kontroli w zakresie urządzania i prowadzenia gier hazardowych z upoważnieniem do wykonania kontroli – k. 9-14, 22,
- dowód wpłaty – k. 15
- pokwitowanie – k. 16,
- protokół przeszukania wraz ze spisem i opisem rzeczy – k. 17-21,
- protokół oględzin rzeczy – k. 9-9v,
- karta kosztów – k. 25,
- płyta DVD z zapisem eksperymentu – k. 15 akt II K 335/17,
- umowa najmu – k. 70,
- zeznania świadka A. Z. – k. 88, 245,
- zeznania świadka H. J. – k. 263-264,
- zeznania świadka J. M. – k. 264,
- opinia biegłego z zakresu ekspertyzy porównawczej pisma i dokumentów M. M. wraz z uzupełnieniem – k. 280-294, k. 327-330

Oskarżony A. D. – rozwiedziony, ojciec jednego dziecka, bez osób na utrzymaniu, wykształcenie średnie, z zawodu rozbieracz-wykrawacz, prowadzący działalność gospodarczą, osiągający dochód z tego tytułu w kwocie 2.000 zł brutto, karany sądownie.

Dowód:

- dane oskarżonego – k. 163-164,
- karta karna- k 183-185, 257-258,

Oskarżony A. D. przesłuchany w charakterze podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania (k. 165). Pomimo prawidłowego zawiadomienia, nie stawiał się na terminie rozprawy.

Jak wskazano powyżej, oskarżony poprzestał na deklaracji, w której nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie wyjaśnił na czym oparł swoje twierdzenie. Zarys linii obrony przedstawiony został natomiast przez obrońcę w trakcie rozprawy głównej i dotyczył zasadniczo dwóch kwestii. Pierwsza z nich dotyczyła charakteru gier urządzanych na skontrolowanych automatach. Druga kwestia była związana z autentycznością podpisu oskarżonego na umowie najmu lokalu, w którym urządzone były gry. Oskarżony twierdził, że to nie on nakreślił podpis na umowie. W konsekwencji obrońca wskazał, że czyn zarzucany oskarżonemu nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Stanowisko w tym zakresie stanowi jedynie polemikę zmierzającą do uchylecia się od odpowiedzialności karnej za zarzucane mu przestępstwo. Ponadto sąd nie podzielił wątpliwości obrony związanych z charakterem gier urządzanych na zatrzymanych automatach.

Sąd uznał, iż gry przeprowadzane na zatrzymanych automatach posiadały element losowy, a zatem wypełniały definicję gry w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy o grach hazardowych. Za powyższym przemawiał protokół z przeprowadzonego eksperymentu w dniu kontroli wraz z płytą DVD, na której utrwalono jego przebieg, a także pozostałe dokumenty wytworzone w związku z kontrolą, tj. protokół zatrzymania rzeczy wraz ze spisem i opisem oraz protokół oględzin. Eksperyment przeprowadzony w wyniku kontroli został przeprowadzony w sposób prawidłowy, przez kompetentne osoby. Został nagrany na trwałe nośnik, co umożliwiała jego odtworzenie. Opisano w protokole nie tylko przebieg i wynik eksperymentu, ale również przyczyny dla jakich ich wynik uznano za wskazujący na uznanie gry na przedmiotowych automatach jako posiadające charakter losowy. Dowody te zostały sporządzone przez właściwe organy w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej prawem. Ponadto żadna ze stron postępowania, w tym oskarżony, nie kwestionowała ich autentyczności. Z tych względów sąd nie miał podstaw, aby odmówić wiarygodności tym dowodom.

Przesłuchany w charakterze świadka funkcjonariusz Urzędu Celnego w T. H. J., który nagrywał przebieg eksperymentu nie miał najmniejszych wątpliwości, że gry na kontrolowanych automatach spełniały definicję określoną w art. 2 ust. 3 ustawy o grach hazardowych. Powyższe potwierdził również inny pracownik Urzędu Celnego w T. – J. M., który również był obecny podczas eksperymentu. Świadek M. L. – ówczesny funkcjonariusz Urzędu Celnego, która osobiście przeprowadzała eksperyment, z uwagi na upływ czasu nie była w stanie przypomnieć sobie wyniku eksperymentu, niemniej wskazała, że informacja ta została zawarta na nagraniu z eksperymentu. Relacje wymienionych świadków należy uznać za pełne, konsekwentne i szczegółowe, tym samym są uznał je za wiarygodne.

Należy w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z art. 32 ust. 1 pkt 13 ustawy o Służbie Celnej, obowiązującej w dacie kontroli, funkcjonariusze wykonujący kontrole byli uprawnieni do przeprowadzania w uzasadnionych przypadkach, w drodze eksperymentu, doświadczenia lub odtworzenia możliwości gry na automacie lub gry na innym urządzeniu. Zestawienie treści art. 32 ust. 1 pkt 13 ustawy o Służbie Celnej z treścią art. 30 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 tej ustawy, zgodnie z którym kontrola wykonywana przez służbę celną polega na sprawdzeniu prawidłowości przestrzegania przepisów prawa przez zobowiązane do tego podmioty w zakresie przestrzegania przepisów regulujących urządzenie i prowadzenie gier hazardowych oraz zgodność tej działalności z udzieloną koncesją lub zezwoleniem oraz zatwierdzonym regulaminem wskazuje, że ustawodawca przyznał służbie celnej i jej funkcjonariuszom samodzielne uprawnienia do wykonywania tego rodzaju eksperymentów, nie wprowadzając żadnych dodatkowych wymogów formalnych w zakresie posiadanych kompetencji do sprawdzenia działania urządzeń do gier i przeprowadzania na nich stosownych doświadczeń. W ocenie sądu w sprawie wystąpił „uzasadniony przypadek”, który według przywołanego art. 32 ust. 1 pkt 13 ustawy o Służbie Celnej umożliwiał funkcjonariuszom celnym sięgnięcie po ten instrument procesowy. O „uzasadnionym przypadku” w rozumieniu tego przepisu należy mówić już w sytuacji stwierdzenia organizowania gry na automacie znajdującym się w lokalu niespełniającym ustawowych warunków urządzania gier hazardowych, gdy organizujący taką grę nie legitymuje się stosowną koncesją

lub zezwoleniem. Bezpośredni eksperyment przeprowadzony na kontrolowanym urządzeniu może niejednokrotnie znacznie lepiej odzwierciedlić jego stan, cechy i możliwości prowadzenia na nim gier o charakterze losowym. Eksperyment zaś, dotyczył funkcjonowania urządzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania z chwili ich zatrzymania. Odnosił się zatem do jego faktycznego funkcjonowania w określonym czasie i miejscu, co jest o tyle istotne, że urządzenia posiadały połączenie internetowe z serwerem, a tym samym można było wprowadzać zmiany w ich oprogramowaniu. Tym samym w ocenie sądu dowód z eksperymentu był najbardziej miarodajny. Funkcjonariusze działali w ramach ustawowego upoważnienia, przebieg eksperymentu został prawidłowo utrwalony materiałem fotograficznym i nagraniem video, i nie sposób uznać aby nie przeprowadzono go prawidłowo.

W tym stanie rzeczy sąd oddalił wniosek obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki, telekomunikacji i automatów do gier na okoliczność czy na zatrzymanych automatach prowadzone były gry na automatach w rozumieniu przepisów ustawy o grach hazardowych.

Sąd nie podzielił również twierdzeń obrońcy oskarżonego co do braku autentyczności podpisu oskarżonego na umowie najmu zawartej 1 lipca 2016 r. W ocenie sądu w przedmiotowej sprawie nie była wątpliwość, że podpis na powyższej umowie został nakreślony przez oskarżonego. Dokonując ustaleń w tym zakresie sąd oparł się na opinii biegłej z zakresu ekspertyzy porównawczej pisma i dokumentów M. M.. Dokonując rozstrzygnięcia przedmiotowej kwestii biegła poddała podpis nakreślony na umowie szczegółowym badaniom porównawczym i skonfrontowała go z innymi wzorami pisma zamieszczonymi w materiale porównawczym, który stanowiły dokumenty podpisane przez oskarżonego, tj. postanowienie o przedstawieniu zarzutów, protokoły przesłuchania, pełnomocnictwo. W wyniku przeprowadzonych badań biegła stwierdziła, że podpis na umowie najprawdopodobniej został nakreślony przez oskarżonego. Biegła co prawda dostrzegła ewentualne różnice pomiędzy tym podpisem a podpisami nakreślonymi na materiale porównawczym, jednak jak zauważyła, różnice te charakteryzują się najprawdopodobniej stosowaniem zamierzonego maskowania pisma poprzez używanie odwróconych do stosowanych na co dzień nawyków pisarskich. Biegła zwróciła uwagę, że oskarżony celowo dążył do kreślenia tekstu tak, aby wprowadzić brak możliwości potwierdzenia wykonania przez niego podpisu. Mimo tego, biegła dostrzegła powtarzalność kreślonych znaków, ujawnione nawyki pisarskie, których oskarżonemu nie udało się zamaskować. Biegła zwróciła uwagę na widoczność wielu zbieżności pomiędzy pismem nakreślonym na umowie a pismem zawartym w materiale porównawczym. Zmiany w nachyleniu pisma, w budowie niektórych liter, odstępach między literami, a także niepewność w kreśleniu pisma wyrażająca się nieregularnym drżeniem niektórych linii, zdaniem biegłej, wskazują na zamiar zastąpienia własnych cech pisma cechami nowymi. Oskarżonemu udało się zamaskować tylko najbardziej wyraźne cechy. Mimo zastrzeżeń obrońcy zgłoszonych do opinii, biegła podtrzymała swoje stanowisko, odpowiadając na postawione pytania. Przede wszystkim zwróciła uwagę, że pojawiający się zespół cech (nie tylko niepewność w kreśleniu pisma) składający się na chęć zamaskowania pisma suponuje umyślną zmianę swojego naturalnego pisma, co dowodzi temu, że oskarżony celowo chciał tak nakreślić swój podpis, aby nie można było go zidentyfikować, jako jego autentycznego podpisu. Próba ta okazała się jednak nieudolna.

Sąd w pełni podziela wnioski płynące zarówno z opinii głównej, jak i uzupełniającej. Są one pełne, odpowiadają w sposób kategoryczny na postawione pytania, uzasadniają w sposób kompetentny i logiczny wnioski z nich płynące. Biegła w opinii uzupełniającej szczegółowo odniosła się do pytań postawionych przez obrońcę, w pełni podtrzymując pierwotną opinię. Trzeba podkreślić, że opinia uzupełniająca nie została zakwestionowana przez obrońcę oskarżonego.

Ponadto ustaleń faktycznych w sprawie sąd dokonał na podstawie zeznań świadka A. Z., która zeznała, że 1 lipca 2016 r. podpisała z oskarżonym umowę najmu lokalu przy ul. (...). Z jej zeznań wynikało, że lokal został otwarty 1 września 2016 r. Sąd uznał zeznania te za wiarygodne, bowiem znalazły one potwierdzenie w treści umowy, ponadto były spójne i konsekwentne. Poza tym świadek nie miała żadnego interesu, żeby złożyć zeznania niezgodne z rzeczywistością.

W przedmiotowej sprawie sąd przesłuchał ponadto w charakterze świadka P. K.. Jego zeznania nie wniosły jednak nic istotnego do sprawy.

Wina i okoliczności czynu zarzucanego oskarżonemu na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, zdaniem sądu, nie budzą wątpliwości. Bezsporne jest, iż oskarżony urządzał gry na zabezpieczonych automatach wbrew przepisom ustawy o grach hazardowych w lokalu przy ul. (...) w G. (...).

Konstrukcja przepisu art. 107 § 1 kks określa typ czynu zabronionego, którego odczytanie ściśle wiąże się z koniecznością zestawienia z przepisami ustawy związkowej. Przepis ten oparty jest zatem na blankiecie, a wypełniają go przepisy ustawy o grach hazardowych z dnia 19 listopada 2009 roku (Dz. U. Nr 201, poz. 1540 z późn. zm.). Tam też ujęto ograniczenia, których naruszenie skutkować będzie odpowiedzialnością karną skarbową. Taką technikę w zakresie konstrukcji typu czynu zabronionego, tj. dookreślenia dyspozycji przepisu karnego regulacjami innej ustawy potwierdził Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13.01.2005r. - sygn. akt P 15/02 (publ. OTK-A 2005, nr1, poz. 4).

Zgodnie z treścią art. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych ustawa określa warunki urządzania i zasady prowadzenia działalności w zakresie gier losowych, zakładów wzajemnych i gier na automatach. Art. 3 powołanej ustawy stanowi, że urządzanie i prowadzenie działalności w zakresie gier losowych, zakładów wzajemnych i gier na automatach jest dozwolone wyłącznie na zasadach określonych w ustawie. Stosownie do treści art. 6 ust. 1 ustawy działalność w zakresie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach może być prowadzona na podstawie udzielonej koncesji na prowadzenie kasyna gry, zaś działalność w zakresie określonym art. 6 w ust. 1-3 może być prowadzona wyłącznie w formie spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, mającej siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W myśl art.14 ust. 1 tejże ustawy urządzanie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach dozwolone jest wyłącznie w kasynach gry. Zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy o grach hazardowych grami na automatach są gry na urządzeniach mechanicznych, elektromechanicznych lub elektronicznych, w tym komputerowych, organizowane w celach komercyjnych, w których grający nie ma możliwości uzyskania wygranej pieniężnej lub rzeczowej, ale gra ma charakter losowy.

Pojęcia „urządzania” i „prowadzenia”, którymi posługuje się przepis art. 107 § 1 kks nie posiadają swoich definicji legalnych w przepisach ustawy o grach hazardowych. Dokonując egzegezy powyższych terminów, wskazać należy, iż w wypadku „urządzania” chodzi o zaprowadzenie czy uruchomienie działalności hazardowej w określonym miejscu: kasynie, salonie, punkcie. Stąd też przyjąć należy, że urządzenie gry czy zakładu poprzedza czasowo ich prowadzenie. Prowadzenie przeto dotyczy działalności już uprzednio urządzonej, co wymaga też uwzględnienia przez prowadzącego konieczności przestrzegania wymogów prawidłowego organizowania gry od strony technicznej i organizacyjnej (Komentarz do art. 107 Kodeksu karnego skarbowego, G Łabuda, Lex Omega 45/2014; Komentarz do art. 107 Kodeksu karnego skarbowego. T. Grzegorzcyk Lex Omega 45/2014).

W dalszej części wskazać także trzeba, że okoliczność dotycząca sporu wokół braku notyfikacji ma obecnie zasadniczo charakter historyczny. Warto jednak wskazać, iż na tym tle argumentowano, że odpowiedzialność karnoskarbowa z art. 107 § 1 kks nie może być aktualizowana, ponieważ związane z nią przepisy ustawy o grach hazardowych (dotyczące prowadzenia gier na automatach) nie mogą obowiązywać właśnie ze względu na brak ich notyfikacji. Kwestia obowiązku notyfikacji (a ściślej – technicznego charakteru normy art. 6 ustawy) rozstrzygnął Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 13 października 2016 roku w sprawie C-303/15, a na tej podstawie Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 19 stycznia 2017 roku w sprawie o sygn. I KZP 17/16 (OSNKW 2017/2/7, LEX nr 2188435). Stanowisko to wytyczyło linię orzecniczą podejmowaną z kolei w dalszych judykatach – por. wyrok z 16 marca 2017 roku w sprawie o sygn. akt V KK 22/17 (Legalis nr 1580581), postanowienie z 16 marca 2017 roku w sprawie o sygn. V KK 20/17 (Legalis 1580580), wyrok z dnia 24 marca 2017 roku w sprawie o sygn. akt V KK 26/17 (Legalis nr 1581191).

Reasumując, mając na uwadze przedstawione powyżej rozważania, sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. W sprawie nie może budzić wątpliwości, iż oskarżony od 1 września 2016 roku do 17 stycznia 2017 roku prowadząc działalność gospodarczą pod firmą (...)H.U. (...) A. D., ul. (...), (...)-(...) P., urządzał gry na automatach do gier: S. (...), ozn. w celu identyfikacji plombą z G. (...), napisem Urząd Celny w T. i numerem (...),A. (...) G. (...) o nr (...), w lokalu z automatami, ul. (...), (...)-(...) G., wbrew przepisom art. 14 ust. 1, art. 6

ust. 1 oraz 23a ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych. Zachowaniem swym wyczerpał znamiona czynu z art. 107 § 1 kks. Sąd nie podzielił jednocześnie zapatrywań obrony, że czyn zarzucany oskarżonemu stanowi czyn ciągły w rozumieniu art. 6 § 2 kks (k. 230-231). Warto zwrócić uwagę, że w przepisie tym mowa o dwóch lub większej liczbie zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru lub z wykorzystaniem takiej samej sposobności. Jak określił to Sąd Najwyższy w jednym ze swoich orzeczeń, regulacja zawarta w art. 6 § 2 kks przewidziana została – dla czynów popełnianych „na raty”. Chodzi o zachowania podejmowane sukcesywnie – jedno po drugim (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 29 stycznia 2019 r., V KK 485/18). Tymczasem przedmiotem niniejszego postępowania było jedno nieprzerwane zachowanie oskarżonego. Oskarżony wstawił automaty do wynajętego lokalu 1 września 2016 r. i urządził na nich gry do dnia kontroli, tj. 17 stycznia 2016 r. W ocenie sądu w okolicznościach sprawy nie było podstaw, aby w okresie tym wyodrębnić kilka zachowań oskarżonego, które byłyby podejmowane w krótkich odstępach czasowych. Oskarżony nie wykazał, aby w jego procederze występowały jakiegokolwiek przerwy podczas których lokal byłby nieczynny z jakichś powodów, co uniemożliwiłoby mu urządzenie gier.

Uznając winę oskarżonego, sąd na mocy art. 107 § 1 kks w zw. z art. 23 § 1 i 3 kks wymierzył mu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 złotych. W ocenie sądu kara ta jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Wymiar grzywny z jednej strony oddaje kryminalną zawartość czynu (liczba stawek dziennych), z drugiej zaś uwzględnia sytuację materialną oskarżonego (wysokość stawki dziennej). Należy w tym miejscu przypomnieć, iż oskarżony prowadzi działalność gospodarczą, z której osiąga dochód w kwocie 2.000 zł brutto. Jednocześnie warto zauważyć, iż w przypadku grzywny orzekanej za przestępstwo skarbowe stawka dzienna nie może być niższa od jednej trzydziestej części minimalnego wynagrodzenia ani też nie może przekraczać jej czterystukrotności. Art. 107 § 1 kks przewiduje możliwość orzeczenia grzywny w wysokości do 720 stawek dziennych. Zatem w tym przypadku wymiar orzeczonej grzywny nie razi surowością. Zdaniem sądu wymierzona sankcja spełni cele z zakresu prewencji indywidualnej, skutecznie odwodząc oskarżonego od dalszych tego typu zachowań w przyszłości. W przekonaniu sądu kara grzywny w orzeczonym wymiarze odniesie także efekt ogólnoprewencyjny, wskazując, iż zachowanie niezgodne z prawem nie opłaca się, bowiem spotkało się ze zdecydowaną i dolegliwą reakcją.

Jednocześnie na podstawie art. 30 § 5 kks orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci zatrzymanych automatów wraz ze znajdującą się w nich gotówką w łącznej kwocie 10 zł.

O kosztach procesu sąd rozstrzygnął na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., nr 49, poz.223 ze zm.) oraz art. 627 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, zasądzając od oskarżonego kwotę 800 złotych tytułem opłaty i obciążając go wydatkami poniesionymi w sprawie w kwocie 80 złotych. Rozstrzygnięcie w tym zakresie uwzględnia wynik procesu. Jednocześnie, mając na uwadze fakt osiągnięcia stałych dochodów przez oskarżonego, sąd przyjął, że oskarżony będzie w stanie uiścić opłatę oraz wydatki bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny.